

Islamska edukacja zmienia geniusza w wielbłąda

7 września 2010

Świat arabski nigdy się nie rozwinie, jeżeli nie stanie się nowoczesny i nie przyjmie koncepcji społeczeństwa obywatelskiego. Jeżeli chcesz, aby naród się rozwijał – zadbaj o jego wykształcenie. Edukacja i badania naukowe są dwoma motorami napędowymi zmian na świecie i są największym wyzwaniem dla każdego społeczeństwa. We współczesnym arabskim świecie żyje 70 milionów niepiśmiennych mieszkańców, z których większość to kobiety. Dlatego też nie jest zaskoczeniem, że kultura przesądów i religijnych fantazji jest tak wszechobecna, a przemoc i ekstremizm przybrały monstrualne proporcje. Nie dziwi również fakt, że analfabeci obejmują stanowiska w parlamencie, podczas gdy wyedukowani kandydaci odnoszą porażkę. Arabski i muzułmański świat przechodzi obecnie przez etap, przez który zachodnia cywilizacja przechodziła siedem wieków temu.

Powstaje pytanie: Dlaczego nie obserwujemy europejskich ministerstw edukacji wysyłających studentów na arabskie uniwersytety, podczas gdy ma miejsce sytuacja odwrotna. Większość naszych uczelni czeka długa droga, zanim dorównają one modelowym, światowym uniwersytetom. Nasza uwsteczniona edukacja powoduje, że toniemy w odmętach własnej historii i zatracamy się. Musimy usunąć pajęczynę z naszego systemu edukacji, a w szczególności edukacji religijnej.

Uniwersytety są oceniane na podstawie jakości swoich badań naukowych, które następnie przekładają się na praktyczne zastosowania dla dobra ludzkości. Jak wiele nauki znajdziemy we własnych religijnych i państwowych instytucjach, jeżeli przebrniemy przez ich programy nauczania? 30 procent? Ile nauki jest w ich cyklach wykładowych, a ile bzdur? Nauki jest bardzo mało, ponieważ edukacja w arabskim świecie, z

niewielkimi wyjątkami, opiera się albo na zwapniałych pokładach z przeszłości, albo na metodzie kopiuj-wklej.

W roku 2008 było 395 uniwersytetów w arabskim świecie – co jest bardzo małą liczbą w porównaniu do liczby uniwersytetów w krajach rozwiniętych. Jednakże problemem jest jakość, a nie ilość, w szczególności jakość absolwentów i ich przydatność na rynku pracy. Nie ma ani jednego arabskiego uniwersytetu, który cieszyłby się na uznaniem na świecie lub też byłby porównywalny co do kalibru z wiodącymi uczelniami, szczególnie pod względem badań naukowych.

Nie powinno się zapominać, że bycie nauczonym to jedno, a bycie wykształconym to drugie. Dlatego nikogo nie powinno dziwić kiedy doktor medycyny staje się ideologiem agresywnego ruchu lub ktoś z wyższym stopniem naukowym wykazuje średniowieczną mentalność. Wykształcenie oznacza oświecenie, podczas gdy uczenie się oznacza specjalizację w danej dziedzinie. Pewnego dnia byłem zmuszony kłócić się z doktorem medycyny, który chciał mi wmówić, że kobiecie nie powinno się pozwalać na wychodzenie z domu, nawet do pracy.

Francuski psycholog Piaget powiedział krytykując ówczesną francuską edukację, że zmienia ona wyjątkowych uczniów w zaledwie utalentowanych, a utalentowanych w przeciętnych. Co powiedziałby na temat naszych standardów edukacji?

Kolejne pytanie: co arabskie standardy edukacji robią z arabskimi geniuszami? W naszym społeczeństwie geniusz jest pogardzany lub kończy w szpitalu psychiatrycznym. Arabska lub islamska edukacja zmienia geniusza w parszywego wielbłąda lub zmusza go do emigracji. Arabski system edukacji powinien przeanalizować jak Singapur, Południowa Korea, Malezja, Japonia czy inne kraje stały się częścią cywilizowanego świata i zrzuciły balast uwstecznienia i sztywnych poglądów.

Osiemnaście procent światowej populacji jest niepiśmienna i wielu z tych analfabetów żyje w arabskim i muzułmańskim

świecie. Kiedy edukacja skupia się na aktualnej racji stanu, zamiast na współczesnych wyzwaniach, budzi to diabły i demony.

Trzecie pytanie: Dlaczego francuskie społeczeństwo zdołało przezwyciężyć dogmatyczne myślenie? Ponieważ francuska edukacja, pierwotnie kontrolowana przez Kościół, zmieniła się i skupiła na francuskiej tożsamości. Jeżeli poddasz edukację dogmatycznej ideologii, zabijesz ją. Cytując profesora Ahmada Zewaila, laureata nagrody Nobla w dziedzinie chemii z 1999 roku: „Największym wyzwaniem dla muzułmanów jest edukacja i rozwój badań naukowych”.

Autor: Dhiya Al-Musawi

Tłumaczenie: Churchill

Fragmenty artykułu ze gazety katarskiej: Al-Raya

Źródło polskie: [Euroislam](#)

O AUTORZE

Al-Musawi – liberalny bahrajński publicysta. Przewodniczący Centrum Dialogu Kulturowego w Bahrajnie. Jest założycielem Partii Ludzi – nowej międzywyznaniowej organizacji, która na swojej stronie w serwisie Facebook przedstawia się jako „otwartą na muzułmanów i niemuzułmanów, bez względu na wyznanie lub odłam. Znaczenie ma dla nas wiara w człowieczeństwo, dlatego przynależność do naszej partii różni się od członkostwa w innych partiach lub zrzeszeniach. Nie wymagamy od swoich członków niczego poza utalentowaniem w jednej dziedzinie lub posiadaniem jednej idei. Dlatego też, bycie człowiekiem i służenie ludzkości jest dla nas najważniejsze, czy to poprzez malarstwo, pisarstwo, fotografię, wynalazczość czy jakąkolwiek inną produktywną ideę”.